

SPRAWOZDANIE ZARZĄDU TMZZ za okres 24.04.2010 – 8.04.2011

Na Walnym Zebraniu w dniu 24 kwietnia 2010 roku wybrano Zarząd TMZZ XIX kadencji w następującym składzie: Mirosław Miodoński, prezes; Jerzy Świerczek, wiceprezes; Jolanta Gruszka, wiceprezes; Daniela Buican, sekretarz; Bogusław Juźwa, skarbnik; oraz członkowie: Rafał Caputa, Dorota Firlej, Aleksandra Łozińska, Małgorzata Ostrowska, Rafał Mołdysz. Zastępcami członka Zarządu byli Janina Szczelinowa i Edmund Zaiczek. Na posiedzeniu Zarządu w dniu 28 czerwca działając na zasadzie §26 pkt 5 w skład Zarządu włączono Józefa Polaka, któremu powierzono prowadzenie magazynu TMZZ.

Zarząd po 24 kwietnia 2010 zbierał się częściej niż zwykle i częściej niż przewiduje norma statutowa. Prezydium tym samym obradowało rzadziej. Odbyło się łącznie 10 posiedzeń Zarządu i 5 posiedzeń jego prezydium. Tym samym w praktyce wcielono zasadę bardziej operatywnego Zarządu w bieżących działaniach, mniej zaś było tendencji celebrystycznych. Zjawisku temu sprzyjał fakt, że na swym posiedzeniu w dniu 28 czerwca 2010 Zarząd przyjął swój Regulamin opracowany pod przewodnictwem prezesa Mirosława Miodońskiego przez zespół w składzie D.Buican, B.Juźwa, E.Zaiczek. Takiego dokumentu wcześniej nie było, działalność Zarządu w innych czasach opierała się na Statucie i zwyczajach.

Niezwłocznie po wyborze Zarząd podjął realizację Uchwały Walnego Zebrania z dnia 24 kwietnia 2010, które zobowiązało go do przedstawienia za rok projektu nowego Statutu TMZZ, który wychodziłby naprzeciw nowym zjawiskom społecznym i potrzebom legislacyjnym. W zespole wyżej wymienionych osób opracowano projekt, a następnie zwrócono się o konsultację prawną do prawnika, którym był pan Tomasz Buś, sekretarz Urzędu Miasta, zawsze życzliwy na nasze prośby. Sprawa na tym etapie z różnych powodów przeciągnęła się do kwietnia 2011, kiedy to projekt po konsultacji przedyskutował już nowy Zarząd, a ostateczna wersja zostanie dziś przedstawiona Walnemu Zebraniu.

Zarząd zajął się też reformą symboliki TMZZ nawiązując bezpośrednio do herbu Miasta Żywiec – jak to przewiduje Statutu TMZZ w paragrafie 2. Projekt graficzny nowej symboliki używanej na pieczęciach, drukach i wydawnictwach TMZZ wykonał pan Bogusław Juźwa, ówczesny skarbnik i człowiek biegły w programach komputerowych. Zarząd przyjął nową symbolikę na swym posiedzeniu w dniu 4 listopada z datą 1 stycznia 2011 jako terminem, od którego ją się stosuje.

Zarząd podjął też realizację Uchwały Walnego Zebrania TMZZ z dnia 30 maja 2009 roku w sprawie wykonania Sztandaru TMZZ według przyjętego wtedy wzoru. Wykonania tego zadania podjął się pan Edmund Zaiczek, ówczesny zastępca członka Zarządu, z którym początkowo współpracował pan Bogusław Juźwa, który ofiarnie postarał się o wykonanie projektu graficznego sztandaru w skali 1:1 i zebrał oferty producentów. Ostatecznie wybrano ofertę SS Klarysek, które od 100 lat przebywają w klasztorze w Kętach. Potem całością projektu zajmował się pan Edmund Zaiczek, który opracował plan finansowy i harmonogram działań. Aby pozyskać środki finansowe ogłosiliśmy z dniem 15 listopada tzw. zbiórkę publiczną na terenie powiatu, na którą zezwolenie wydał Starosta żywiecki. Sprzedaż cegiełek – w cenie 10, 20 i 50 zł - jeszcze trwa, jakkolwiek zasadnicze prace nad płatem sztandaru i jego drzewcem (wykonał go mistrz stolarski Barteczko z Zabłocia) zakończyły się w kwietniu 2011. Aktualny Zarząd TMZZ podejmie decyzję o terminie jego poświęcenia.

Wszystkim ofiarodawcom już dziś serdecznie dziękujemy za ich wkład w wykonanie sztandaru. Zgodnie z projektem w gablocie obok Sztandaru znajdują się cegiełki z nazwiskami ofiarodawców.

W maju 2010 uroczyście obchodziliśmy 50-lecie działalności społecznej Pani Zofii Rączki, naszej wielkiej regionalistki i dobrej duszy TMZZ. Dziękując jej z całego serca za te lata ogromnej i bezinteresownej pracy dla ziemi żywieckiej nie spodziewaliśmy się, że w październiku tegoż roku Pani Zofia niespodziewanie odejdzie na zawsze. Dla uczczenia jej pamięci Zarząd ustanowił Nagrodę jej imienia przeznaczoną dla uzdolnionej badawczo i artystycznie młodzieży szkolnej i postanowił, że będzie ona corocznie wręczana po przeprowadzeniu konkursu. W lutym przyjęto opracowany przez Bogusława Juźwę i Helenę Kupczak Regulamin Nagrody (opublikowany na stronie internetowej TMZZ) i wdrożono procedurę konkursową. W pierwszej edycji głównym sponsorem był pan Jerzy Świerczek, a także Burmistrz Miasta. Uroczystość finałowa w roku 2011 odbyła się 14 maja. Laureatką została 16-letnia Magdalena Buława, uczennica LO im Kopernika w Żywcu za pracę poświęconą zestrzelonemu we wrześniu 1944 roku amerykańskiemu bombowcowi Liberator.

Niespodziewanie też w maju 2010 Zarządowi wypadło zająć się sprawą wykonania wyroku sądowego w sprawie spuścizny artystycznej po Adamie Mikszu, współzałożycielu naszego Towarzystwa, i jego żony Marii z domu Ossowskiej. Pan Marek Balicki z Gorlic, siostrzeniec zmarłej w roku 2004 w szpitalu Bonifratrów w Warszawie wdowy po Adamie, po obaleniu testamentu ciotki

zażądał od nas oddania przekazanych do Towarzystwa z woli Marii Miksz obrazów i szkiców z pracowni obu małżonków. W ich intencji miał to być zaczątek Galerii Rzeczy Pięknych – czyli idei naszego założyciela, której był wierny do końca swoich dni (+1971). Występujący wraz ze swoim prawnikiem Marek Balicki żądał zwrotu dzieł małżonków Miksz. Sytuacja wyglądała groźnie, ale korzystając ze wsparcia rodziny, przy życzliwym zainteresowaniu władz samorządowych, udało nam się wraz z sekretarzem Danielą Buican doprowadzić do polubownego załatwienia roszczenia. Przybywszy do Żywca w dniu 10 listopada pan Marek Balicki zabrał ze sobą tylko niewielką liczbę szkiców Adama i Marii Mikszów jako pamiątkę po swojej matce - siostrze Marii Miksz.

Skoro mowa o wielkich tradycjach TMZZ wspomnijmy teraz o konferencji naukowej pt. „Żywiec i Żywiecczyzna w okresie staropolskim.” Otrzymała się ona - po trwających prawie rok przymiarkach - 7 marca 2011 na Starym Zamku przy udziale organizacyjnym Muzeum Miejskiego (dziękujemy pani dyrektor Annie Tuleja), a pozostałe koszty – honoraria prelegentów i poczęstunek – zapłaciło TMZZ. Efektem konferencji są dwa utrwalone na nośniku elektronicznym referaty znawców średniowiecza z krakowskich uczelni: prof. dr hab. Jerzego Rajmana, który mówił o kulcie świętych na Żywiecczyźnie i dr Przemysław Stanko poświęcony rodom rycerskim na Żywiecczyźnie. Referaty te ukazały stan badań nad tymi czasami, których liczne tajemnice wciąż niełatwo opisać w kategoriach naukowych i tego rodzaju spotkania powinny odbywać się cyklicznie w węższym gronie fachowców. W konferencji pod Honorowym Patronatem Starosty Żywieckiego i Burmistrza Miasta licznie wzięła udział młodzież szkolna ze swymi nauczycielami, natomiast słaba była frekwencja ze strony członków Towarzystwa, co wypada odnotować z żalem.

Z innych działań zmierzających do przyciągnięcia młodych ludzi do TMZZ jest powołana w lutym br. sekcja Młodzież Żywiecczyzny działająca z inicjatywy Bogusława Juźwy i Mirosława Miodońskiego pod kieruntem swoich liderów: Idy Kurzyk z LO Żywiec i Pawła Brandysa, studenta UŚ. Materiały sekcji opublikowano na stronie internetowej TMZZ.

Wypada teraz wspomnieć o spotkaniu dla uczczenia 70 rocznicy Zbrodni Katyńskiej, którą w skali kraju połączono z akcją sadzenia ponad 20 tysięcy dębów – dla każdej z ofiar zbrodni jeden sadzony w miejscu urodzenia. Również w Żywcu posadzono ogółem ponad 20 dębów. Na naszej uroczystości, która odbyła się 17 września 2010 w siedzibie TMZZ, przypomnieliśmy wraz z Arturem Caputą i kolegami z Klubu Miłośników Militariów listą ponad 70 zamordowanych na Wschodzie żołnierzy Wojska Polskiego mających jakiś związek z Żywiecczyzną. Wśród zaproszonych gości była profesor Barbara Kawecka, córka Włodzimierza Kaweckiego, leśnika i artysty oraz oficera rezerwy WP, który przed wojną pracował w żywieckim Starostwie jako inspektor leśnictwa. Był też dr Zdzisław Bednarz, również członek rodziny zmarłego katyńczyka. Twórczość literacką Kaweckiego przypomnieli młodzież z Gimnazjum w Radziechowach pod kierunkiem Bolesława Słomińskiego.

(w tym miejscu minutą ciszy uczczono pamięć zmarłych osób, o których wyżej była mowa)

IMPREZY INTEGRACYJNE I KONCERTY

Nieco większym zainteresowaniem członków cieszyły się spotkania integracyjne i koncerty w TMZZ. Staraniem głównie Bogusława Juźwy, utalentowanego organizatora imprez integracyjnych, odbyły się trzy urokliwe spotkania tego typu dla członków Towarzystwa i ich rodzin. 8 października odbyło się spotkanie przy ognisku i gitarze na Dębinie, gdzie m.in grał na listku i innych instrumentach pan Jacenty Ignatowicz. 20 listopada w Kawiarni Wiedeńskiej spotkaliśmy się na wieczorze zaduszkowym, gdzie przy nastrojowych przebojach z kolejnych dekad XX wieku wspominaliśmy zmarłych w owych latach mieszkańców miasta. Z kolei 8 stycznia z udziałem władz samorządowych odbył się wieczór kołędowania z udziałem Dziecięcego Zespołu Pieśni i Tańca HAJDUKI oraz zespołu wokalnego Po Prostu.

W październiku, styczniu i lutym staraniem mówiącego te słowa odbyły się w sobotnie popołudnia trzy 1-godzinne koncerty gitary klasycznej w wykonaniu Aleksandra Knapka, młodego gitarzysty studiującego we Wrocławiu po kierunkiem prof. Piotra Zaleskiego. Młody artysta grał utwory różnych kompozytorów, które przygotowuje na występ w prestiżowym konkursie w Wiedniu latem tego roku.

Od lutego koncerty te poprzedzały seanse filmu amatorskiego w sali audio-wizualnej, które prowadził dr Jan Habdas, autor filmów. Na pierwszym seansie wspomniano poświęcenie Krzyża Papieskiego na Pośrednim Grojcu, co miało miejsce 16 października 1995 r. W marcu prelegent zabrał nas do Ameryki na spotkanie z tramtejszym życiem codziennym.

Z kolei 19 marca w związku z Błogosławionym Janem Pawłem II odbył się koncert Zespołu AKORD pod dyrekcją pani Barbary Mikuszewskiej, na którym wykonano utwór młodego Karola Wojtyły

O Sośnie Polskiej. Koncert towarzyszył spotkaniu Grupy Literackiej Gronie, na którym recytowano utwory poświęcone wielkiemu Papieżowi.

CYKLICZNA DZIAŁALNOŚĆ STATUTOWA

Cykliczne wydarzenia w jednostkach organizacyjnych TMZZ – w skrócie z uwagi na informacje na afiszach i na stronie internetowej TMZZ:

☞ Grupa Literacka Gronie

Organizacją co miesięcznych zspotkań literackich zajmowały się głównie Panie Janina Szczelinowa i Daniela Buican przy udziale prezes Grupy Wandy Miodońskiej i pani Ewy Maultz. Do maja 2011 odbyło się 10 spotkań literackich. Wśród nich był Benefis Andrzeja Murańskiego z okazji 50-lecia jego twórczości gawędziarskiej, który odbył się 4 września w Juszczyńcu, na posesji Jubilata. W styczniu miały miejsce tradycyjne Gody u Groniarzy. Zaś 16 kwietnia obchodzono w auli kościoła p.w. Chrystuysa Króla w Sporyszu Benefis 30-lecia pracy twórczej Walerii Prochownik.

☞ Studium Wiedzy o Żywiecczyźnie

Po letniej przerwie comiesięczne prelekcje w Studium wznowiono dopiero 22 lutego 2011, po czasowym przejściu opowiadzków kierownika Studium przez prezesa Mirosława Miodońskiego. Przerwa spowodowana była późno zgłoszoną rezygnacją poprzedniego kierownika czyli pana Zdzisława Dzikowskiego (dziękujemy mu za pracę w latach 2009-2010) i powierzeniem tej funkcji Pani Dorocie Firlej, ówczesnemu członkowi Zarządu TMZZ i pracownikowi Muzeum Miejskiego, co niestety okazało się niefortunnym posunięciem. W obecnym półroczu w Studium odbyły się cztery prelekcje w wykonaniu Jana Brodki (muzyka ludowa Żywiecczyzny), Jacka Kachla (co pisała prasa 100 lat temu), Mirosława Dziergasa (promocja filmu o powieści żywieckim) i Barbary Szczuka-Urbańczyk (o dietetycznym żywieniu się z udziałem produktów regionalnych).

☞ Czasopismo Gronie

Ukazały się dwa numery Groni za rok 2010 (IX i X), niestety oba z kilkumiesięcznym opóźnieniem wywołanym przez perturbacje z redakcją Groni. W czerwcu 2010 doszło do zmiany na stanowisku sekretarza redakcji: Mirosława Miodońskiego zastąpił Rafał Mołdysz, ówczesny członek Zarządu TMZZ. Niestety i ta zmiana okazała się niefortunną, gdyż Zarząd faktycznie utracił nawet formalny związek z redakcją. Natomiast w grudniu doszło do niespodziewanej rezygnacji redaktora Ireneusza Jeziorskiego wraz z całą redakcją. Numer X został wydany przez nową redakcję, którą Zarząd powołał w styczniu 2011 z prezesem Mirosławem Miodońskim jako redaktorem naczelnym i Małgorzatą Terteką jako sekretarzem redakcji. Ta zmiana oznaczała przywrócenie prawidłowych relacji między Zarządem i redakcją Groni. Dla wydawania Groni trzeba pilnie poszukiwać instytucjonalnego wsparcia finansowego, co było i jest zadaniem Zarządu.

☞ Resursa Mieszczańska im. Dr Edmunda Udzieli

Liczba członków klubu sięga 20 osób, które co tydzień we wtorek przed południem spotykają się na spotkaniach dyskusyjnych w Kawiarni Wiedeńska. Przewodniczącym jest pan Mieczysław Giełdanowski. Resursa posiada własny regulamin zatwierdzony przez Zarząd TMZZ w czerwcu 2010. Zdecydowana większość uczestników wtorkowych spotkań to członkowie TMZZ. Członkowie Resursy organizują sobie też krótkie wycieczki krajoznawcze. Jesienią odbyła się wycieczka do Szczyrku i Wisły. W maju br. podróżowano do Galerii Małysza w Wisle i Zameczku Prezydenta RP na Zadnim Groniu.

Inne szczegóły zawiera Załącznik do niniejszego sprawozdania.

☞ Żywiecka Szkoła Tradycji

Dzięki współpracy z Miejskim Centrum Kultury kierowanym przez dyrektora Marka Regla (dziękujemy) Szkoła kierowana przez panią Małgorzatę Terteką prowadzi kursy malowania na szkle i linorytu (instruktor Zbigniew Micherdziński, pracownik Regionalnego Ośrodka Kultury w Bielsku-Białej), kurs haftu i kurs bibułkarstwa, gdzie zajęcia prowadzą instruktorki Zofia Pawełek i Małgorzata Ostrowska.

DZIAŁALNOŚĆ WYSTAWIENNICZA I WYDAWNICZA

Ponadto cały czas prowadzona była działalność wystawiennicza i wydawnicza. W lipcu 2010 staraniem Pań Małgorzaty Ostrowskiej i Ewy Maultz zorganizowano wystawę prac malarskich okraszonych utworami poetyckimi pana Konstantego Urbańskiego, artysty nieprofesjonalnego, długoletniego członka naszego Towarzystwa.

Z kolei w dniu 10 listopada staraniem obu wymienionych Pań otwarto wystawę pt. „Rzeźba Moją Pasją”, na której po raz pierwszy od wielu dziesiątków lat zaprezentowano w TMZZ twórczość artystów ludowych tworzących w drewnie. Wśród nich był pan Józef Wróbel z Jeleśni, mentor grupy, który przez wiele lat tworzył na potrzeby zagranicznych galerii sztuki. Swoje prace prezentowali ponadto: Marek Płoskonka, Dariusz Kolasa, Włodzimierz Gowin, Ryszard Stroński, Stanisław Ponikwia i Mieczysław Skoczylas – wszyscy zamieszkali na Żywiecczyźnie.

Z kolei odbyła się wystawa pt. „Zdobnictwo Świąt Bożego Narodzenia” zorganizowana przez Panią Małgorzatę Ostrowską, przy udziale panów Tadeusza Pawełka i Konstantego Urbańskiego. Od 11 lutego w sali wystawowej na I piętrze trwała wystawa sztuki sakralnej – malarstwo Janusza Wątroby i rzeźba w drewnie Ryszarda Strońskiego. Równolegle w sali biblioteki i czytelnicy na parterze zorganizowano wystawę niecodziennej rzeźby ceramicznej łączonej z innymi materiałami, której autorem był Aleksander Gowin posługujący się pseudonimem artystycznym Owen Alexandro. Przy tej okazji w obecności zaproszonych władz samorządowych odbyły się dwa urokliwe wieczory słowno-muzyczne z udziałem gitarzystów i pieśniarzy Jarosława Kąkola i Ryszarda Strońskiego oraz recytatora Owena.

Z braku własnych środków finansowych w wystarczającej ilości – przy rosnących cenach druku – wydaliśmy tylko dwie książki, w tym jedną nakładem własnym autorki tj. Janiny Zyzak. Latem ubiegłego roku ukazały się jej wojenne wspomnienia pt. „Różaniec i kraciasta chusta. Wojna widziana oczami dziecka”, kiedy to jako dziecko została wysiedlona wraz z rodzicami i rodzeństwem z rodzinnej Żywiecczyny. Ta skromna pozycja okazała się jednak interesującym dziełem, którego nakład szybko się rozszedł. Interesowała się nim prasa i organizatorzy obchodów 70-lecia dramatu Saybusch Aktion podczas II wojny światowej. Taki był debiut literacki 75-letniej wtedy autorki.

Drugą pozycją wydawniczą w ubiegłorocznym dorobku było III wydanie znakomitej pracy pani Zofii Rączki pt. „Żywiec. Rys historyczny (...)” – gdzie w jednej książce zebrano trzy wydane wcześniej prace autorki na temat historii miasta i gminy Zabłocie. Rozszerzone wydanie autorka zdążyła przygotować przed swym niespodziewanym zgonem.

Jako ówczesny prezes chciałbym w tym miejscu serdecznie podziękować wszystkim wyżej wymienionym członkom Zarządu oraz osobom pełniącym w biurze TMZZ dyżur, lojalnie wtedy współpracujących ze mną w prezentowanych działaniach. Jest wszak grupa 5 osób, które w mojej ocenie już nie będą ubiegać się o kierownicze funkcje w Towarzystwie. Chciałbym, aby Walne Zebranie w drodze uchwały podziękowało im za ich dotychczasową ofiarną pracę dla dobra TMZZ. Projekt uchwały składam przewodniczącemu w celu przedstawienia go zebraniem.

Sprawozdanie mojego Zarządu zakończę informacją o bieżącej działalności wydawniczej. Na rok 2011 mój Zarząd przygotował wydanie dwóch pozycji książkowych. Uzyskawszy poparcie Starosty Żywieckiego Andrzeja Zielińskiego Zarząd mój po trwających rok staraniach otrzymał z Euroregionu Beskidy kwotę 24 tysięcy Euro na realizację projektu pt. „Góry, które łączą” – realizowany z partnerem słowackim. Byłby to pierwszy w historii TMZZ projekt w takiej skali, oczywiście niełatwy w realizacji. Obejmował on wydanie bogato ilustrowanej starą fotografią książki Marka Kubicy pt. „Górale. Wołosi. Zbójnicy. Historia górali od Pilska” oraz kilka innych działań. Pismo wszak zawiadamiające o przyznaniu środków wysłano kilka dni po 9 kwietnia 2011 czyli po zmianie Zarządu. Nowy Zarząd ocenił, że nie jest w stanie podjąć się realizacji projektu i odrzucił go.

Drugim projektem, na który mój Zarząd uzyskał dotację ze Starostwa Powiatowego w ramach zadania publicznego oraz oświadczenie osoby prywatnej o współfinansowaniu było wydanie reprintu książki Włodzimierza Kaweckiego wydanej w czerwcu 1939 roku pt. „Lasy Żywiecczyny (...)”. Również i ten projekt nowy Zarząd odrzucił oceniając, że nie jesteśmy w stanie dopłacić brakującej kwoty do wydania.

Jak na tym tle wygląda żałosna w sumie, acz brutalna w wyrazie, kampania o podłożu metapolitycznym, jaką późną jesienią rozpętano w pewnym portalu internetowym przeciwko Towarzystwu Miłośników Ziemi Żywieckiej. Zaraz też nastąpiła erozja Zarządu po nagłym i demonstracyjnym wystąpieniu z Zarządu i całego Towarzystwa trzech młodych członków związanych z Towarzystwem Naukowym Żywieckim. Sytuacja została opanowana, ale zła atmosfera w Zarządzie narastała z miesiąca na miesiąc. Ostatecznie Zarząd uznał swoją odpowiedzialność za niezgodności księgowo, jakie ujawniła doroczna inwentaryzacja. Tak doszło do zwołania nadzwyczajnego walnego zebrania w dniu 9 kwietnia i wyboru nowego Zarządu pod prezesurą pana Mariana Deptuły. Napastliwe teksty, złośliwostki i obraźliwe sformułowania pod adresem ludzi Towarzystwa skończyły się jak ręką odjął z chwilą zmiany Zarządu.

Zatem na zakończenie mojego sprawozdania chciałbym teraz zauważyć, że jako prezes w mojej II kadencji przeceniłem możliwości mojego Zarządu, który miał zgodnie współpracować z Towarzystwem Naukowym. Do takiej współpracy faktycznie nigdy nie doszło. Nie udało mi się też skupić Zarządu wokół siebie jako całość, bo i to okazało się niemożliwe. Dlatego dziś jest nowy Zarząd i nowy prezes, któremu teraz oddaję głos.